

# REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, PIĄTEK 1 LUTEGO 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000 | № 32  
REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Kryzys w przemyśle na konferencji w Warszawie

**P. Grabski podkreśla umiarkowanie i gotowość do ustępstw ze strony robotników**  
**Jednocześnie twierdzi, iż stanowisko przemysłowców daje podstawy do dalszych rokowań z robotnikami.**

PAT. — WARSZAWA, 31 stycznia. — Dnia 31 stycznia b. r. odbyła się przy udziale m.in. przemysłu i handlu oraz pracy i opieki społecznej pod przewodnictwem prezesa rady min. i ministra skarbu p. Grabskiego w prezydium rady mistrzów konferencja w sprawie sytuacji w przemyśle w związku z trudnościami okresu sanacyjnego.

Poza przedstawicielami rządu obecni byli przedstawiciele związków poszczególnych gałęzi przemysłu.

Konferencję zajął

**PREMIER GRABSKI,**

który oświadczył, że odbył już naradę z przedstawicielami sfer robotniczych w sprawie plac za drugą połowę stycznia. P. premier stwierdzić musiał przytem ogromne umiarkowanie i gotowość do u-

stępstw przedstawicieli robotniczych i jednocześnie ich obawę, jakoby przemysłowcy nie byli skłonni do ustępstw i dążyli raczej do zaostrzenia zatargu przez wywołanie bezrobocia.

W odpowiedzi na mowę p. premiera

**P. BARCINSKI**

w dłuższym przemówieniu zaprzeczył tym obawom i oświadczył, że mowy nie może być o słuszności podobnych podejrzeń ze strony robotników. Przemysłowcy dali wyraz swej dobrej woli przez urządzenie konferencji z przedstawicielami robotników w celu porozumienia się niezwłocznie po ustaleniu nowego wskaźnika. Pomimo ubolewania godnego niepowodzenia tej konferencji, przemysłowcy ani myśla upierać się przy dotychczasowych placach. Propozycja z ich strony co do podniesienia plac do poziomu przedwojennego dla wszystkich kategorii pracowników zawiera w sobie wyraźną podwyżkę. Takie unormowanie plac jest jednak granicą możliwości dla przemysłu, ponieważ w ostatnich czasach zwłaszcza począwszy od 1 listopada 1923 r. koszty robocizny tak się wzmożyły, że dotkliwie obciążają produkcję, co wraz z innymi warunkami charakteru gospodarczego i w związku z przesileniem sanacyjnym wytwarza dla przemysłu sytuację, zdaniem mówcy, katastrofalną. Zachodzi więc — zdaniem mówcy — obawa, czy przemysł zdoła znieść ten ciężar przez redukcję pracy.

**POS. WIERZBICKI**

przedstawił ogólnie ciężkie konjunktury gospodarcze przemysłu i scharakteryzował doniosłość, nie tylko utrzymania, ale i wzmożenia wywozu, który jednak przy niskim stanie udoskonalenia technicznego

i przy warunkach krajowych wogóle, wreszcie przy minimalnej ilości godzin pracy jest ponad wszelką miarę utrudniony.

Prof. Okolski zobrazował ciężką sytuację przemysłu metalurgicznego kraju we wszystkich jego gałęziach produkcji.

**ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI**

Po mowach ministrów Kiedronia i Darowskiego, premier Grabski zakończył obrady, polecając obu ministrom odpowiednie ujęcie sprawy i podważenie do porozumienia, biorąc pod uwagę, że stanowisko zajęte przez przedstawicieli przemysłu daje podstawy do dalszych rokowań z przedstawicielami robotników. P. min. pracy i opieki społecznej już 1-go lutego b. r. porozumie się z przedstawicielami robotników w Sejmie w celu kontynuowania rokowań z min. przemysłu i handlu.

## SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

**SPRZEDAŻ P.A.T.**

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Od kilku dni krąży pogłoska o zamierzonej sprzedaży Polskiej Agencji Tel. w ręce prywatne. Jak się dowiadujemy całkowita sprzedaż agencji jest wykluczona.

Istnieje natomiast projekt przekształcenia P.A.T. w spółkę akcyjną z dopuszczeniem kapitału prywatnego. W spółce tej rząd miałby większą część akcji, oraz zachowałby dotychczasową kontrolę i wpływ. W związku z tem rząd wypowiedział z dniem 1 marca br. dotychczasową umowę z p. urzędem agencja wschodnią. Gdyby doszedł do skutku projekt reorganizacji P.A.T., wówczas do nowej spółki weszłyby i Agencja wschodnia.

**S. P. PROFESOR WALENTY MIKLA-SZEWSKI.**

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Dzisiejszej nocy zmarł w Warszawie prof. Walenty Miklaszewski, dr. obojga praw, ostatni z grona byłych profesorów Szkoły Głównej, honorowy profesor uniwersytetu warszawskiego, oraz zasłużony organizator opieki nad małoletnimi przestępcami. Zmarł, mając lat 85.

**ULGI DLA PRZEMYSŁU.**

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Minister przemysłu i handlu wniosł na posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów szereg wniosków w sprawie zwalczania kryzysu w przemyśle. Wnioski te ustalają rozmiar kredytów

rządowych dla przemysłu ora przewidyują zniesienie podatku obrotowego przy sprzedaży towarów na eksport.

**SUBSKRYPCJA NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.**

A.W. — WARSZAWA, 31 stycznia. — Od czasu ogłoszenia subskrypcji na akcje Banku Polskiego daje się zauważyć masowy napływ osób kupujących akcje. Subskrybenci rekrutują się z pośród wszystkich sfer społeczeństwa. Koła finansowe liczą się z możliwością zamknięcia subskrypcji przed terminem.

Jak podaje prasa warszawska, Warszawa; Bank Dyskontowy zamierza jutro kupić akcji na sumę 350.000 dolarów.

**ZAPAS ZŁOTA I WALUT W P. K. K. P.**

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że zapas złota P. K. K. P. w ostatnich kilku dniach zwiększył się o 10 milionów marek złotych, a zapas walut o przeszło 3 miliony dolarów.

**ZBOŻE NA PODATEK MAJĄTKOWY.**

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Zamiast projektowanych przez organy zająć rolniczo-handlowe 40.000 wagonów zboża na wywóz celem pokrycia należności za podatek majątkowy, rolnicy nasi zadeklarowali zaledwie niecałe 10.000 wagonów.

Rolnicy, którzy nie zadeklarowali zboża na wywóz, a posiadają je w śpiżniach nie mogą liczyć na żadne ulgi przy opłacie podatku majątkowego.

**USTAPIENIE VENIZELOSA.**

ATENY, 31 stycznia — Stan zdrowia Venizelosa, który dostał ataku sercowego na posiedzeniu izby, poprawił się nieco, lekarze jednak zalecili dwutygodniowy wypoczynek. Zachodzi możliwość, że Venizelos złoży urząd prezydenta ministrów. W tym wypadku prezydenturę objąłby Kafandaris, obecny minister sprawiedliwości.

Dyskusja podczas której zachorował Venizelos, toczyła się nad sprawą zwolnienia na ponowne wydawnictwa mo narchistycznych dzienników. Rząd związał z tą sprawą kwestię zaufania, wskutek czego liberalni republikanie

musieli głosować za rządem. Grupa 60 republikanów radykalnych gwałtownie oponowała.

Rada ministrów dzisiaj zrana zgromadziła się przy łóżku chorego Venizelosa i na jego życzenie uchwaliła powołać Kafandarisa na tymczasowego prezesa gabinetu do czasu wyzdrowienia Venizelosa.

Choroba Venizelosa i objęcie rządów przez Kafandarisa, będą miały doniosłe następstwa. Republikanie zdecydowali się na stworzenie faktów dokonanych.

## Nowa klęska Polski w Gdańsku.

**Wolne miasto osiąga coraz kompletniejszą suwerenność**

GDANSK, 31 stycznia — Decyzja wysokiego komisarza Ligi narodów o usunięciu Gdańska z pod zagranicznej paszportowej kontroli Polski wpłynęła natychmiast na niezwykle spotęgowanie gdańskich aspiracji do kompletnej suwerenności.

Jak informuje „Danziger Zeitung“, senat gdański postanowił również za wszelką cenę doprowadzić do zupełnie niekontrolowanego tranzytu między Gdańskiem a Rzeszą Niemiecką na wszystkich liniach kolejowych.

Dziennik ten poświęca tej kwestii obszerny artykuł w niezwykle gwałtownych słowach atakujący Polskę i wyraża nadzieję, że Wysoki Komisarz rozstrzygnie na korzyść Gdańska przedłożone mu obecnie sprawę tranzytu w zamkniętych wagonach na wielkich liniach między Gdańskiem a Niemcami. Gdyby jednak decyzja komisarzy wypadła nieprzychylnie, senat gdański poradzi sobie, organizując specjalną linię bezpośrednich ekspertów elektrycznych Gdańsk — Malborg. Cały ruch kolejowy byłby wówczas kierowany na tę linię, skutkiem czego przedsiębiorstwo opłaciłoby się całkowicie.

Dodać należy, że Gdańsk posiada już własną, bezpośrednią wazkotorową linię i linie rzeczne do Prus Wschodnich. Senat gdański uważa, że to jeszcze za mało, aby kompletnie pominąć kontrolę Polski.

**O SKŁADY AMUNICJI POLSKIEJ W GDANSKU.**

A.W. — GDANSK, 31 stycznia. — Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rzeczoznawców, wyłonionej przez Ligę Narodów, celem zbadania polskiego składu amunicji na wyspie Holm. Gdańska prasa niemiecka zamieszcza przy tej okazji artykuły, usiłujące wykazać rzekome niebezpieczeństwo, grożące Gdańskowi, na wypadek zdecydowania sprawy w myśl decyzji b. komisarzy Ligi Narodów. Hackinga, przyznającej Polsce Holm jako miejsce wyladunku.

Część prasy powtarza przemówienie prezydenta Sahma, wygłoszone przeciwko tej decyzji w Genewie. „Danziger Neu este Nachrichten“ usiłuje wykazać, że jedynie port w Gdyni nadaje się do wyladunku amunicji.

**GDANSK O AKCJI SANACYJNEJ P. GRABSKIEGO.**

A.W. — GDANSK, 31 stycznia. — „Danziger Zeitung“ ocenia b. korzystnie akcję sanacyjną rządu d-ra Grabskiego: „Grabski ujawnił żelazną inicjatywę w podwyższeniu podatków i zmusił w szorstkiej niekiedy formie przemysł i handel do płacenia zwaloryzowanych podatków. Polska stoi w przededniu zupełnej sanacji. Detronizacja dolara i zaufanie do własnej waluty, oto pierwsze objawy tego okresu.

## Rozruchy kontrrewolucyjne w Rosji.

**Tłum morduje bolszewików w Omsku i na Ukrainie**

LONDYN, 31 stycznia — „Times“ otrzymuje depesze z Rygi, donoszące, że w Omsku tłum złożony z części robotników kolejowych, otoczył lokal zarządu miejscowej partii komunistycznej w chwili, kiedy tam odbywało się posiedzenie, podpalił budynek i strzelał do tych którzy się chcieli uratować z pożaru oknami.

Zginać miało przy tej napaści ogółem 22 bolszewików, między nimi prezes omskiej filii partii bolszewickiej Liłszyc. Sprawdzono „czeke“ i wojsko, które aresztowały około 300 robotników kolejowych. Wielu z nich rozstrzelano natychmiast bez żadnego procesu.

Podobne zajścia zaszły w Południowej Rosji w całym szeregu miejscowości. W miasteczku Skwira w Kijowszczyźnie wymordowano wszystkich komisarzy bolszewickich. W pobliżu stacji Łazarewki na kolei Orłow-Witebsk tłum wykoleił pociąg i zabrał cały transport broni i amunicji. Przy stacji Siucha na linii Romodan-Rachmucz, tłum zatrzymał pociąg i wymordował wszystkich znajdujących się w nim bolszewików. Podobne zajścia zdarzyły się na linii Romodan-Charków.

W Zagłębiu Donieckim bezrobotni opanowali pociąg ze zbożem, przeznaczonym na eksport.



# Zamach na Konstytucję.

Państwo dla obywateli, czy obywatele dla państwa?

Pytanie to nie jest ironją. Stawia je zupełnie poważnie lejb-organ endecji „Gazeta Warszawska” i — co najdziwniejsza — odpowiada na to: „tak, obywatele dla państwa”. Według organu endeckiego „anty państwowa” lewica stoi na stanowisku, że punktem wyjścia dla polityka są prawa człowieka i obywatela, natomiast dla „patriotycznej” endecji punktem wyjścia jest „istnienie państwa”. Nie dość na tem. Endecja nie tylko uważa się za „państwowotwórczą”, lecz i za „postępową”, bo jej zdaniem lewica, dbając o obywatela, trzyma się jakichś zaśniedziałych formuł, panujących w Europie w w. 19-tym, suchej doktryny domagającej się „matematycznej sprawiedliwości”, natomiast endecja, gloryfikując państwo, hołduje ostatniej modzie wieku 20-tego.

Samo głoszenie takiej teorii nie byłoby, zresztą, rzeczą najgorszą.

Endecji chodzi prosto o zmianę ordynacji wyborczej przez dotkliwe uszczuplenie praw klasy pracującej i przez obdarzenie niezwykłymi przywilejami klas posiadających. Zamiast jednak powiedzieć wyraźnie, że chce się cofnąć ku okresowi z przed rewolucji francuskiej, i wskrzesić ideały pańszczyżniane z w. 18-go czy jeszcze poprzedniejsze, opowiada ona bajdy, że staje po stronie wieku 20 przeciwko 19-mu.

Za dalekoby nas zaprowadziło, gdybyśmy mieli w tej chwili bronić przewagi powszechnego głosowania w porównaniu z wyborami cenzusowymi, mniejsza o to, czy chodzi o cenzus wieku, wykształcenia czy majątności.

Pomysł endecki nie rokuje najmniejszego powodzenia. Charakterystyczne tylko jest, że niby to w imię interesu państwowego endecja rzuca wyzwanie do wojny domowej, która bytowi państwa najbardziej zagraża. Bo jakże ona sobie wyobraża tak gruntowną zmianę ordynacji w kierunku wstecznym? Głosowanie zarówno powszechne, jak proporcjonalne zabezpieczone jest ludności przez konstytucję, a zatem kto chce je znieść, musi żądać zmiany konstytucji. Istotnie, endecja zupełnie poważnie domaga się, by zamiast jak przystało, zająć się realizacją konstytucji, przystąpiono do jej rewizji. Świadczy to najlepiej nietyłe o państwowotwórczych, ile o państwoburczych intencjach endecckich.

Najzawziętszy wróg Polski nie mógłby nam życzyć niczego gorszego, jak zajmowania się obecnie na nowo przerabianiem konstytucji. Prawa zasadnicze stanowią w każdym państwie kodeks nietykalny, który tylko bardzo rzadko i w wypadku nieodzownej konieczności poddawany jest rewizji. Częstokroć konstytucja wprost przewiduje, że w ciągu dłuższego czasu nie może ulegać zmianie, tak że wszelkie targnięcia się na ustawę konstytucyjną stanowi akt ewolucyjny. Wybujały indywidualizm

wodzirejów sejmowych sprawił, że konstytucji polskiej minimalnego terminu trwania nie zapewniono. Nie idzie wszakże zatem, ażeby bez żadnej potrzeby, lecz jedynie gwoli kapryśności kliki zajęto się nanowo walkowaniem kwestji, z trudem dopiero rozstrzygniętych. Kto zaleca przejrzenie konstytucji w jednym punkcie dla siebie dogodnym, musi być przygotowany na to, że jego przeciwnik zażąda rewizji w innym punkcie, zgodnie ze swoimi interesami. Trzeba zatem być przygotowanym na debatowanie nad całą konstytucją. Do czego to prowadzi?

Pamiętamy, że cztery lata potrzebne były na to, ażeby skłecić naszą w dalekim stopniu nie doskonałą konstytucję. Oczywiście, że tyle czasu pochłonięto nie samo układanie konstytucji, którą można było znakomicie stworzyć w ciągu paru godzin przez skopjowanie któregośkolwiek z demokratycznych wzorów zachodu. Długie lata zeszły raczej na walkę o każdy artykuł, aż strony walczące doszły do zgody. Zgodą tą osiągnięta została bynajmniej nie

w ten sposób, że mniejszość poddała się woli większości. Większość w sejmie ustawodawczym była tak samo chwytliwa, jak w sejmie obecnym. Do zgody, po długich walkach, doszło się tak, że strony walczące, po długich utarczkach zawarły kompromis na mocy ustępstw wzajemnych. Albowiem nawet niedoświadczeni suwereni pierwszego sejmu mieli do tyła doświadczenie, że konstytucja — to nie lada jaka ustawa, którą można uchwalić drobną większością, w nadziei, że jeżeli nastroj się zmieni, to ją się sprostuje.

Zapasy między prawicą a lewicą podczas debat konstytucyjnych były niekiedy tragiczne. Był czas, mianowicie ku końcowi, że zanosilo się na przeniesienie walki parlamentarnej na ulicę i postawienie na kartę istnienia państwa. Rzecz się miała tak, że prawica korzystając ze swej niewielkiej przewagi liczebnej uchwalila w komisjach artykuły drażniące najświętsze uczucia lewicy, szczególnie przedstawicieli robotników. Socjaliści, po wyczerpaniu wszystkich środków perswazyjnych, postanowili

się uciec do obstrukcji, a gdyby i to nie poskutkowało, walka mogłaby się jeszcze bardziej zaostrzyć. Wtedy prawica, podobno za poradą swego najdoświadczonego lidera, Dmowskiego, postanowiła iść na ustępstwa, rozumując logicznie, że konstytucja uchwalona nikłą większością głosów, czyli ledwie „przepchnięta”, nie miałaby powagi u społeczeństwa.

Kto tedy pragnie zrewidować ordynację wyborczą w kierunku jeszcze dalszego uwstecznienia jej, ten łamie całą ugode, jaka stała się podczas uchwalenia konstytucji, ten rzuca rękawicę grupom lewicowym, prowokując je do domagania się rewizji całej konstytucji w duchu odwrotnym. Czy istotnie Chjeno-Piast, łaknący lepszego prosperowania swego zbankrutowanego kramiku, nie zdaje sobie sprawy z tego, co zamierza? Czy nie rozumie, że paraliżując robotę sejmową, tem samem zatrzymuje twórczość państwową na czas nieokreślony?

I, to się rzekomo zapoczątkowuje w imię interesów państwowych.

Admonitor.

## Postępy prawodawstwa polskiego. (Wywiad korespondenta „Republiki” z prezesem Polskiej Komisji Kodyfikacyjnej).

Kraków, w styczniu.

Pomiędzy wielu bolączkami naszej państwowości niewątpliwie do najdotkliwszych zaliczyć należy wielką różnicę między prawami sądowymi, w różnych częściach kraju obowiązującymi. W chwili swego powstania Państwo Polskie stanowiło pod tym względem istną mozaikę — na którą składało się pięć odmiennych części (b. zabór Pruski, Galicja, Królestwo Kongresowe, Ziemia Kresowe i kilka powiatów dawnej korony węgierskiej). W zakresie innych części prawodawstwa, w szczególności w zakresie prawa politycznego i administracyjnego praca unifikacyjna odbywa się szybko i bez wstrząśnień; prawo sądowe zbyt głęboko jednakże wnika w życie moralne i gospodarcze społeczeństwa aby udało się je pociągnięciem pióra odmienić. Stan rzeczy obecny jest wielką przeszkodą w dziele konsolidacji państwa. Z drugiej strony czynniki posiadające inicjatywę ustawodawczą a więc Rząd i Sejm nie dysponują dostatecznie wykwalifikowanym materiałem osobowym, któryby się podjąć mógł nad wyraz trudnego zadania kodyfikacyjnego. W uwzględnieniu tego ustawa z 3.6.1919 roku powołała do życia specjalną komisję kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, która też niezwłocznie wzięła się do swej żmudnej pracy. Podług ustawy komisja kodyfikacyjna składa się z prezydenta, 3 wiceprezydentów, 40 członków, mianowanych przez prezydenta Rzplitej. Jest ona ciałem autonomicznym, uchwała dla siebie wszelkie regulaminy, a związek jej z patronem komisji (którym jest minister sprawiedliwości) jest b. luźny. Wśród członków swych komisja liczy dzisiaj najpoważniejszych teoretyków prawa w Polsce, profesorów uniwersytetów i doskonałych praktyków, sędziów i adwokatów. Prezydentem jej od chwili powstania jest jedna z najwybitniejszych postaci w polskiej nauce prawa doby współczesnej, Magnificenja Rektor Xawery Fierich.

Dla zasięgnięcia wiadomości o stanie prac komisji kodyfikacyjnej, specjalny wysłannik „Republiki” udał się do jej prezidenta p. Fiericha, który wielce uprzejmie

swych cennych uwag mu udzielił.

Przed wszystkim zagadaliśmy pana prezidenta o technikę prac komisji.

— Komisja rozpada się na dwa wydziały: cywilny i karny. Te zaś z kolei dzielą się na sekcje. Wydział cywilny obejmuje sekcje 1) prawa cywilnego materialnego, 2) procedury cywilnej i 3) pr. handlowego i wekslowego. Wydział karny składa się z sekcji 1) prawa materialnego i 2) procedury karnej. Nadto istnieje poza wydziałami specjalna podkomisja ustroju sądownictwa. Wreszcie w obrębie każdej sekcji poszczególne działy opracowują ściślejsze komplety. Projekt odbywa bardzo długą wędrowkę. Uchwalają go po dyskusji na podstawie referatów swych członków — sekcje (wzgl. komplety), poczem rzecz jest delibrowana i uchwalana na plenarnej posiedzeniu komisji kodyfikacyjnej. Wypracowany w ten sposób projekt zostaje przesłany do ministerstwa sprawiedliwości, skąd przechodzi na zwykły warsztat legislacyjny: do Sejmu i Senatu. Wprawdzie formalnie projekty komisji kodyf. nie wiążą ciała ustawodawczego, jednakowoż mając za sobą wysoką autorytet komisji przypuszczalnie istotnym zmianom nie ulegną.

— Czy nie zechciałby pan prezydent poinformować nas o dotychczasowych wynikach prac komisji kodyfikacyjnej?

— Bardzo chętnie. W pierwszym rzędzie chodziło nam o przygotowanie przepisów normujących międzydzielnicowe stosunki prawne. Brak ich dawał się bowiem szczególnie dotkliwie odczuć. W tej myśli opracowaliśmy projekt prawa międzydzielnicowego polskiego. Gotowym jest również projekt prawa międzynarodowego. Zauważyć wypada, że projekt ten powitał został z ogromnym zainteresowaniem w obcych krajach tak np. w Jugosławii, Ameryce, Francji wzięto go za substrat analogicznych prac. Przygotowano dalej projekt ustawy o sądach dla nieletnich, który uznaliśmy za pilny. Z kolei wymienić należy jako wykonane — projekty ustawy autorskiej, prawa patentowego i wreszcie prawa wekslowego. W toku prac finalizacyjnych znajdują się projek-

ty prawa karnego, i to zarówno materialnego jak procedury karnej. W najbliższym czasie gotowe będzie prawo czekowe. Najmniej zaś zaawansowane są prace nad kodeksem cywilnym, aczkolwiek i w tym kierunku nader intensywnie pracuje liczna, bo z 30 członków składająca się sekcja.

— Czem tłumaczy sobie pan prezydent stosunkowo powolny bieg pracy nad kodyfikacją prawa cywilnego?

— Powody tego są zupełnie oczywiste. Przedewszystkiem chodzi tu o skodyfikowanie ogromnego materiału. Powtórnie nie które działy prawa cywilnego, a odnosi się to może w szczególności do prawa małżeńskiego, zbyt wiele zawierają w sobie momentów politycznych (np. małżeństwo cywilne czy kościelne?), aby się dały dzisiaj bez rozpatnienia namietności skodyfikować przez komisję, dla której przecież marnodajnym być może tylko prawni czy punkt widzenia.

— Wobec tego kiedy, według zdania pana prezidenta, wejdą w życie odnośne projekty ustaw?

— Odpowiedź moja oczywiście dotyczyć może tylko zakończenia prac komisji nad projektami; pozakomisyjne losy tych projektów nie dadzą się w tej chwili przewidzieć. Komisja kodyfikacyjna według wszelkiego podobieństwa zakończy w ciągu najbliższych trzech lat prace nad wszystkimi projektami, wyjąwszy kodeks cywilny. Kodeks zaś ten wprowadzony będzie w życie częściami w miarę wykończania odnośnych działów i dojrzenia stosunków. Przepuszczalnie niezaślugo gotowy będzie dział o zobowiązaniach.

— Czy Sejm lub Rząd skorzystał kiedykolwiek z przyznanego im ustawą z lipca 1919 r. prawa zwrócenia się do komisji kodyfikacyjnej z prośbą o wygotowanie projektów ustawy niewychodzących w zakres prawa sądowego?

— Dotychczas nie. Nie uważam tego jednak za objaw niekorzystny. Komisja bowiem aż nadto przeciążona jest pracami, do wykonania których jest z ustawą zobowiązana. Alfred Zauberman.









Dziś wielka premjera!



Dziś wielka premjera!

Monumentalne arcydzieło w 8 aktach

W rolach głównych potęgi ekranu:

577

# WILHELM TELL

podług Schillera

Conrad Weidt, Erna Morena i Xenia Desni.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Englendera.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi. Sala Filharmonij.

Od 11 w.—do rana

Program Część I.

„Akademia dowcipu“ z łaskawym udziałem artystów Teatru Miejskiego pań: Starskiej i Jarkowskiej oraz panów: Pawłowskiego, Znicza i Mrozińskiego.

## SZALONA NOC

na rzecz Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej.

Pierwszorządny Jazz-Band

Kabaret Artystyczny

połączony z

Dancingem

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji. Kasa przyjmuje zamówienia na stoliki.

Od 11 w.—do rana

Program Część II.

Teatr „SCALA” TRUPA ŻYDOWSKA pod dyr. A. Kompaniejeca

Dziś, 8.30 wiecz. PREMIERA!

## BAJADERA

opierka w 3-ach aktach E. Kalmána.

UDZIAŁ BIORĄ: NECHAME, KADISZ, CHASZ oraz cały zespół.

589—1

Nowe dekoracje.

Powiększona orkiestra.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi. SALA FILHARMONJI

W niedzielę, d. 3 lutego 1924 r. o g. 12 w poł. 18-ty koncert Ludowy (Poranek symfoniczny).

Dyrekcja Bronisław SZULC Solista Feliks Dzierżanowski (skrzypce).

W programie m. in.: GOLDMARK: Symfonia; Wesele wiejskie, Vieuxtemps: 4-ty koncert skrzypcowy D-moll We wtorek, d. 5 lutego 1924 r. o g. 8.30 w. 19-ty Wielki Koncert Symfoniczny (I z 4-go Cyklu Abonamentowego)

Dyrekcja Bronisław SZULC Solista Karol Szreter (fortepian) W programie m. in.: C. FRANCK: Symfonia D-moll. CZAJKOWSKI: Koncert fortepianowy. Kasa przyjmuje zamówienia na 4-ty Cykl Abonamentowy. Abonamenty nie odnowione do soboty 2-go lutego podlegają dalszej sprzedaży. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji od 11—1 i od 3—7.

Najtańsze źródło eleganckiej garderoby

## Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100 i filja 160.

Eleganckie wiosenne modele nadeszły.

Radzimy nie zwlekać z zakupem do waloryzacji cen.

462—8

### KOMUNIKAT.

Kim jesteś? kim być chcesz? charakter z doświadczenia, przeznaczenie. Jeżeli ci brak energii, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera Szkolnika, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem polecenym naukową szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedź na szczerze zadane pytania również horoskop ułożony przez słynne medium Miss E-viny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu mk. 3 milionów. Osobiście przyjmuje 12—7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera Szkolnika zaszczytowa chwalebny protokołami naukow. towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odczwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć z nacisk pocztowy. Adres Warszawa, Psycho - Grafolog Szyller Szkolnik, Piękna 25, pokój 54. Tel. 506-09.

## Nadzwyczajna okazja

3 oryginalne perskie DYWANY ZARAZ SPRZEDAM. Piotrkowska 97, drugie piętro front. Zakład fotograficzny, od godz. 11 do 2 po poł. 83-1

## Przyjmuje

do roboty ręcznej: Junpry, sukienki, swetry i szale, z wełny, licy lub jedwabiu. — Ceny przystępne. B. Zurawska, Przejazd 45 m. 28 parter. 580

## Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż POWER męski w dobrym stanie do sprzedania. Adres: Główna 61, Polczyński. 559—1  
Pianino niedrogie kupię Oferty z ceną pod „Pianino” do administracji. 573—3  
Samochód Fiat kareta na chodzie sprzedam równowartość 650 dolarów. Warszawa, Nowy-Swiat 57 m. 15. 581—2  
Rozmaite. Poszukiwany pokój za dobrą zapłatą. Wiadomość Dzielna 32, Skład materiałów piśmiennych. 563—2  
DRUKARNIA PAN-STWOWA w Łodzi, Piotrkowska 85 poszukuje zdolnych składaczy maszynowych i ręcznych, maszynistów i nadzawca. 567—2  
MŁODY miłośnik śpiewu (baryton) pragnie poznać panią miłośniczkę muzyki celem bezinteresownego prowadzenia akompaniamentu. Łask. of. do „Republiki” sub „Baryton”.  
ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY przyjmuje wszelkie obstarunki przerabia meble, materace i zakłada firanki. Nawrot 8. 257—1  
Wynajmę pianino na parę godzin dziennie. Oferty pod „P. P.” w „Republice”. 573  
YOUNG MAN from London gives English lessons and conversation apply sub. „London”. 86  
OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA Salon czarny, otomana, kołzetka Nawrot 8, tapicer Ceny przystępne

## HURWICZ i ROTBRAT GDAŃSK

Postgasse 3 Tel.: 6147, 5243

## MAKLERZY DEWIZOWI

PRZYJMUJEMY WSZELKIEGO RODZAJU ZLECENIA DO WYKONANIA NA GIELDZIE GDAŃSKIEJ, ORAZ WYKONUJEMY WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE

## 3 BIURKA DEBOWE PULPITOWE

275x175 cm OKAZYJNIE w SP. HANDL. Wojewódzki i Leżon 586 SIENKIEWICZA 35, tel. 18-34.

## Maszyny do pisania

REG. COMMERCIAL i HEROINE oraz wojtuki i taśmy poleca ze składu Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych ul. Główna 38 m. 3.

Udziela się lekcji pisania na maszynie.

## SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego

przyjmuje jeszcze zapisy do kompletów na m. luty oraz na lekcje prywatne. Informacje: Ewangelista 17, front, 3-cie piętro. 581—1

## Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 32 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i po 1—2 i od 4—8

## Dr. med. M. Warhaft

Choroby wewnętrzne, dzieci. Dzielna 24. przyjmuje od 5—7.

## Wydaje Obiady i kolacje

Kuchnia zdrowa na maśle. Ceny niskie. Ceny niskie. M. Strupczewska — Przejazd 45 m. 28 529

## Jeden pokój

z meblami lub bez poszukuję dla pojedynczej osoby. Możliwie w dobrym punkcie. Oferty sub. „P. 22”.

## Prenumerata:

## Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: mk. 80.000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE: mk. 100.000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NAKROTKI: mk. 120.000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). ZARZĄDZONYE I ZAŁOŻENIA: mk. 5.000.000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajc. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście 50 gr. Nadesłane i Nekrologi 50 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50.000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.